

JERZY STAŃCZYK (UNIwersYTET PRZYRODniczo-HUMANISTYCZNY W SIEDL-
CACH)

Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa¹

Problematyka szeroko pojętego bezpieczeństwa zyskuje w ostatnich latach bardzo na popularności, lecz trzeba mieć świadomość tego, że stanowi również niełatwe wyzwanie badawcze. Można próbować mu sprostać tylko w oparciu o solidną podbudowę teoretyczną, gdyż bezpieczeństwo stanowi złożony i trudny problem. Wielu adeptów nauki jak gdyby o tym zapomniało lub, co gorsze, nie miało w ogóle pojęcia. Dlatego ważne jest precyzyjne zakreślenie obszaru badań, przyjęcie spójnej siatki pojęciowej i dalsze dookreślanie podstaw metodologicznych tworzonych zrębów teoretycznych wyodrębniającej się dyscypliny czy, jak kto woli, dziedziny wiedzy poświęconej bezpieczeństwu. Zanim jednak do takiego wyodrębnienia w pełni dojdzie, czeka nas wiele debat i ścierania się poglądów w przedmiotowych kwestiach. Wydaje się, że ów twórczy ferment został zapoczątkowany, co obfituje już, jak zwykle w takich okolicznościach, swoistym wysypem publikacji. Na uwagę pośród nich powinny zasługiwać zwłaszcza te, które wprowadzać będą potrzebny porządek teoretyczny. Jednak nie mniej ważne okażą się, niekiedy może mniej uporządkowane, lecz za to odważne głosy postulujące konkretne rozwiązania, czasami nawet kontrowersyjne, lecz zmuszające do ich twórczej weryfikacji. Refleksja budzi się zazwyczaj w skupieniu, ciszy, zamyśleniu. Jednak to właśnie w debacie, jako swoistym pojedynku na argumenty, wykuwać się niejako będzie potrzebny *consensus*.

W przedmiotowej debacie pochylić się należy nad książką prof. Mariana Cieślarczyka, autora znanego głównie z publikacji poświęconych kulturze bezpieczeństwa, socjologa i zarazem jednego z prekursorów wyodrębniającej się nauki o bezpieczeństwie. Nadmienić w tym kontekście należy, że autor ten jest twórcą i dyrektorem założonego w 2009 r. na Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym w Siedlcach Transdyscyplinarnego Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego².

Recenzowana książka składa się ze wstępu, trzech obszernych rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Ma logiczną konstrukcję, gdzie wyraziste są: wprowadzenie, rozwinięcie (najobszerniejszy rozdział) i podsumowanie.

¹ Marian Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009.

² Szerzej: <http://www.bezpieczenstwo.uph.edu.pl/>.

Autor już od pierwszych stron swojej książki opowiada się za optymalnym w dzisiejszych czasach, czyli szerokim rozumieniem bezpieczeństwa, a przy tym zwraca uwagę na konieczność szerszego wyjaśnienia terminu obronność, by nie był mylony z obroną. Zwraca uwagę na rolę edukacji i cechy indywidualne kultury bezpieczeństwa w społeczeństwie. Zauważa niedostatki w zakresie badań nad bezpieczeństwem oraz negatywne skutki praktyki w sferze działań mających służyć bezpieczeństwu obywateli, gdy podejmowane są one metodą prób i błędów, bez przeprowadzenia uprzednio badań. Jak słusznie zauważa: „To zaś nie zawsze wynika li tylko z opieszałości ludzi, braku wyobraźni, presji czasu czy braku środków finansowych. Zbyt często wiąże się z deficytem wiedzy teoretycznej i bezradnością metodologiczną tych, którzy takie badania chcieliby podjąć” (s. 9). To właśnie takie sytuacje, jak również niedostatek opracowań teoretycznych przybliżających podstawy teorii bezpieczeństwa, a zwłaszcza publikacji metodologicznych poświęconych badaniom jego problemów stanowiły dla autora inspiracje dla napisania recenzowanej książki. Co ważne, już we Wstępie zwraca uwagę, że: „autorzy dotychczas ukazujących się publikacji dotyczących problematyki bezpieczeństwa rzadko kiedy korzystają z badań empirycznych. W tym zakresie istnieje w naszym kraju swoista «posucha». Dlatego też część z tych publikacji o tzw. «teoretycznym» charakterze posiada prawdopodobnie ograniczoną jeszcze wartość poznawczą i praktycznie użyteczną” (s. 10). W opinii autora taka sytuacja przyczynia się do powstawania i utrwalania się sytuacji swoistego błędnego koła: „Polega ona na tym, że deficyt teorii nie sprzyja refleksji metodologicznej, a to z kolei utrudnia podejmowanie badań empirycznych. Wskutek tego aktualnie istniejące elementy teorii bezpieczeństwa w niewystarczającym stopniu wykorzystywane są przez praktyków” (s. 10). I to zapewne jest wytłumaczeniem częstego działania metodą prób i błędów.

Rozdział pierwszy (*Sposoby myślenia o bezpieczeństwie w literaturze naukowej*) wychodzi od refleksji o bezpieczeństwie w perspektywie historycznej, formułuje jego istotę w poglądach współczesnych filozofów, przedstawia sposoby badania i rozumienia bezpieczeństwa przez przedstawicieli różnych dyscyplin i dziedzin wiedzy, formułuje nowe tendencje zmian sposobów myślenia o bezpieczeństwie i sposobów jego zapewniania, a kończy się refleksjami dotyczącymi kultury bezpieczeństwa. Wiele uwagi w tym rozdziale (ale i w następnych) poświęca autor filozofii bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Prezentując poglądy różnych myślicieli, autor umiejętnie posługuje się syntezą oraz analizą porównawczą. Zwraca uwagę na poprawność terminologiczną, wyjaśnia kolejno ważniejsze dla tej pracy pojęcia. Dostrzega złożoność kategorii bezpieczeństwa i jej dynamizm. Słusznie w swych rozważaniach tu dostrzega, że: „(...) nie ma rozwoju bez ryzyka, zaś bez rozwoju trudno byłoby wyobrazić sobie bezpieczeństwo w dłuższym wymiarze czasu” (s. 27). Precyzuje też, co uważam za ważne i zasadne, znaczenie terminu „kształtowanie pewności przetrwania”: „Bardziej realne wydaje się używanie określenia *kształtowanie*

wysokiego stopnia prawdopodobieństwa przetrwania. To drugie podejście wskazuje na możliwości wykorzystania dorobku teorii prawdopodobieństwa do analiz problemów bezpieczeństwa i obronności (...)” (s. 30). Odpowiedni poziom wiedzy o bezpieczeństwie jest w jego poglądach ważnym elementem kultury bezpieczeństwa.

Rozdział drugi (*Elementy teorii bezpieczeństwa i obronności na obecnym etapie jej rozwoju*) składa się z ośmiu podrozdziałów szczegółowo rozpisanych na mniejsze części strukturalne. Odnoszą się one do tak szczegółowych kwestii, jak: 1) Podstawowe terminy stosowane w naukach o bezpieczeństwie (podmiot bezpieczeństwa, otoczenie podmiotu i jego środowisko, relacje między podmiotem a jego otoczeniem, czas i przestrzeń w rozważaniach o bezpieczeństwie, funkcjonowanie lub istnienie podmiotów), 2) Inne kategorie pojęciowe przybliżające fenomen bezpieczeństwa (kryzysy i ich związek z bezpieczeństwem, konflikty a bezpieczeństwo, znaczenie ryzyka dla bezpieczeństwa podmiotów), 3) Istota bezpieczeństwa (tu m.in. próba syntetycznego ujęcia z oddali i próba spojrzenia w głąb zjawiska), 4) Funkcje bezpieczeństwa, 5) Modele bezpieczeństwa (podmiotowy, podmiotowo-przedmiotowy i holistyczny), 6) Wymiary (rodzaje) bezpieczeństwa, 7) Kultura bezpieczeństwa jako podstawa szeroko rozumianej obronności, 8) W stronę szeroko rozumianej obronności³. Zwraca tu uwagę interdyscyplinarność (czy wręcz transdyscyplinarność) ujęcia przedstawianych zagadnień, przekrojowość naukowa dokonywanego wywodu i troska przykładana do wyjaśniania pojęć. Bezpieczeństwo rozpatrywane jest w różnych kontekstach, jako potrzeba, wartość, cel, norma, dobro i interes. Analizowane są motywy, postawy i nastawienia podmiotów istotne dla bezpieczeństwa, aktywność i reaktywność podmiotów, ich zachowania i działania, siła i potencjał, wzrost i rozwój podmiotu, zasoby i dobra oraz współdziałanie i kooperacja podmiotów dla ich bezpieczeństwa. Autor docenia przy tym znaczenie zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do podmiotu i jego otoczenia. Szczegółowo zajmuje się również przedmiotowym zakresem bezpieczeństwa. Co znamienne, dostrzega, że: „(...) przedmiot bezpieczeństwa mieści się z jednej strony w sferze wartości podmiotu, z drugiej strony zaś – w sferze aktywności podmiotu. W tym sensie przedmiot bezpieczeństwa niejako łączy podmiot ze środowiskiem. Jednak tym, co najbardziej wyraziście łączy podmiot z jego środowiskiem, są różne rodzaje relacji (...)” (s. 73). Perspektywa socjologiczna ułatwia autorowi analizę zasadniczych środowisk bezpieczeństwa podmiotu w jego otoczeniu, a więc: naturalnego, społecznego, kulturowego i informacyjnego. Rodzaje relacji między podmiotem a jego otoczeniem rozpatrywane są ze względu na ich kierunek, a także skutki dla bezpieczeństwa. Autor podkreśla w tych relacjach rolę zaufania i zajmuje się kwestiami ryzyka. Słusznie zauważa, że: „(...) w tzw. potocznym myśleniu działania ryzykowne – niestety – zbyt często mylone są

³ W podrozdziale tym autor odwołuje się do obszernych fragmentów swej poprzedniej książki *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007.

z zachowaniami ryzykanckimi, niebezpiecznymi i nagannymi. Kształtuje to negatywny stosunek do ryzyka oraz nie sprzyja poznawaniu istoty ryzyka i jego znaczenia w życiu człowieka i grup społecznych. Tym samym nie sprzyja to kształtowaniu postaw przedsiębiorczych i proinnowacyjnych, hamuje rozwój i postęp, a w dłuższej perspektywie czasowej zmniejsza poziom bezpieczeństwa tak funkcjonującego podmiotu i jego otoczenia” (s. 125). W dokonywanej przez autora przedmiotowej analizie bezpieczeństwa na uwagę zasługuje promowane przez niego modelowe ujęcie tzw. piramidy bezpieczeństwa: „Wynika z niego, że u podstaw bezpieczeństwa każdego podmiotu, który charakteryzuje się strategicznym myśleniem o bezpieczeństwie, leży bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne. Dopiero na tej podstawie można budować bezpieczeństwo ekonomiczne i polityczne oraz kolejne przedmiotowe segmenty bezpieczeństwa, takie jak: bezpieczeństwo publiczne, militarne i inne jeszcze wymiary bezpieczeństwa” (s. 150). Z kolei jakość relacji zachodzących w środowiskach bezpieczeństwa pozostaje jednym z warunków kształtowania wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa podmiotów. W tym aspekcie autor zwraca uwagę na pogłębiający się, jego zdaniem, proces swoistego „odklejania się” pojęć bezpieczeństwa i obronności, czyli traktowania ich jako oddzielnych światów; przy czym ujęcie obronności w tym krytykowanym procesie ocenia jako lakoniczne, wąskie. To właśnie kultura bezpieczeństwa ma, w opinii autora, do wypełnienia funkcję integracyjną dla łączenia ze sobą bezpieczeństwa i obronności. Zauważa on, że: „Za poszerzającym się, szczególnie w ostatnich latach zakresem znaczeniowym pojęcia *bezpieczeństwo* nie nadąza bowiem szersza formuła rozumienia pojęcia *obronność*” (s. 185). Tymczasem autor prezentuje współczesne, odmilitaryzowane rozumienie obronności, w myśl którego: „(...) obronność (w szerokim znaczeniu) – to całokształt właściwości danego podmiotu (człowieka, społeczności i społeczeństwa) oraz podejmowanych przez nich działań i stwarzanych sytuacji w relacjach z otoczeniem, służących zapewnieniu bezpieczeństwa. Albo nieco inaczej rzecz ujmując – obronność to swoista właściwość podmiotu – systemu (czy też podmiotów, systemów), rozpatrywana w wymiarze personalnym i strukturalnym, oraz podejmowane przez te podmioty działania, służące zapewnieniu ich bezpieczeństwa” (s. 186). Przypisać należy, że jest to rozumienie rzeczywiście szerokie i odmilitaryzowane.

Rozdział trzeci (*W poszukiwaniu metodologicznej tożsamości nauk o bezpieczeństwie i obronności*), poza wprowadzeniem w tę problematykę rozważań, przedstawia wiedzę o bezpieczeństwie wśród innych dyscyplin i dziedzin nauki, dylematy związane z inter- i transdyscyplinarnym charakterem wiedzy o bezpieczeństwie oraz wybrane elementy metodologii badań problemów bezpieczeństwa, takie jak: istota i cele naukowych badań problemów bezpieczeństwa, teoretyczne modele najszerszej rozumianego procesu badawczego, przedmiot badań, istota i rodzaje problemów badawczych, metody badania problemów bezpieczeństwa. Zwraca tu uwagę rola kultury w formułowanym przez autora paradygmacie: „Kulturowa perspektywa badawcza

wyduje się być wielce obiecująca dla rozwoju nauk o bezpieczeństwie. Umożliwia ona bowiem prowadzenie badań o charakterze inter- i transdyscyplinarnym, które będą sprzyjały dojrzeniu nowej dziedziny wiedzy – nauk o bezpieczeństwie. Zarówno teoretyczne, jak i empiryczne «przyczółki» subdyscypliny kultura bezpieczeństwa już istnieją» (s. 196). Autor podejmuje się tu zadania naszkicowania konceptualizacji badań w zakresie bezpieczeństwa. Ogólnym tego założeniem jest, że: „(...) **przedmiotem badań** w «naukach o bezpieczeństwie» jest *fenomen bezpieczeństwa* oraz składające się na niego **fakty (zdarzenia), procesy i bardziej szczegółowe zjawiska** w sferze bezpieczeństwa, w jego różnych wymiarach przedmiotowych i między nimi, rozpatrywane w odniesieniu do konkretnych podmiotów, z punktu widzenia których analizujemy bezpieczeństwo, przy uwzględnieniu także wpływu warunków środowiskowych. Oczywiście jest, że przedmiotem badań będą także, a może przede wszystkim, relacje między podmiotem a jego otoczeniem (środowiskiem), charakter tego otoczenia, ale także cechy danego podmiotu» (s. 212). Co istotne, autor dodaje natychmiast, że: „Wiele wskazuje jednak na to, że przedmiotem badań w «naukach o bezpieczeństwie» powinna być także szeroko rozumiana obronność, pojmowana w dużym uproszczeniu jako «praktyczne aspekty zapewnienia bezpieczeństwa» (...)» (s. 212-213). Jego zdaniem badania nad bezpieczeństwem powinny mieć charakter teoretyczno-empiryczny.

Znamienne jest, że autor odnosi tok swego wyводу do bieżących wydarzeń oraz procesów istotnych w skali krajowej i międzynarodowej, czego przykładem odwołania do mających miejsce w ostatnich latach klęsk żywiołowych czy kryzysu gospodarczego. Ustosunkowuje się on także do procesów globalizacji oraz zmian cywilizacyjnych na świecie, związanych choćby z rozwojem modelu gospodarki i społeczeństwa opartego na wiedzy. Stara się dowodzić, że procesy te implikują konieczność doskonalenia kultury bezpieczeństwa osób i struktur organizacyjnych. I, jak konstatuje w *Zakończeniu*: „W XXI wieku, w społeczeństwie wiedzy, kultura bezpieczeństwa będzie prawdopodobnie stanowiła podstawę szeroko rozumianej obronności” (s. 228).

W intencji autora, książka ta skierowana zostaje przede wszystkim do studentów i kadry dydaktyczno-naukowej na kierunkach studiów poświęconych bezpieczeństwu, ale także może być przydatna praktykom, zajmującym się problemami bezpieczeństwa. Byliby to w szczególności politycy, menedżerowie, pracownicy administracji państwowej i samorządowej oraz pracownicy służb zarządzania kryzysowego i innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. Z całą pewnością zainteresuje ona także i inne grona czytelników, a zwłaszcza osoby ciekawe fenomenowi bezpieczeństwa. Autor bowiem odkrywa w niej w całej złożoności istotę zjawiska bezpieczeństwa i jego mechanizmy. Swego rodzaju spoiwem jego interdyscyplinarnych badań jest szerokie odniesienie do kultury bezpieczeństwa. Zaś ich celem – bezpieczniejsze życie. W całości wyводу autora pobrzmiewa przy

tym nadzieja na osiągnięcie wskazanego celu. Autor stawia nam jednak jeden warunek powodzenia naszych zamierzeń, którym jest konieczność prowadzenia badań empirycznych w przedmiotowym zakresie dalszych studiów nad bezpieczeństwem: „Badania empiryczne wskazują bowiem, że poczucie bezpieczeństwa człowieka wzrasta wraz z poziomem jego wiedzy o tym zjawisku i o sposobach zapewniania bezpieczeństwa” (s. 11).

Nadmienić należy, że praca napisana została w oparciu o reprezentatywny dobór literatury i źródeł. Język narracji, jakim posługuje się autor, jest zrozumiały, a struktura pracy (choć bardzo rozbudowana) spójna i logiczna. Duża waga przywiązana jest do wyjaśniania pojęć oraz zestawiania analiz porównawczych. Autor przywołuje wiele obrazowych przykładów, odnoszących się do rzeczywistych sytuacji z zakresu bezpieczeństwa w państwie czy w stosunkach międzynarodowych. Tu nie ustrzegł się od powtórzeń, co jednak nie umniejsza wartości pracy, a szereg z nich można uznać za nieuniknione w przyjętej strukturze książki. Jego wywód jest systematyczny, dowodzący przyjętych na wstępie założeń badawczych. Podkreślić należy, że integralną częścią pracy są liczne materiały poglądowe: tabele, diagramy, schematy. Dużą rolę pełnią pośród nich autorskie modele analityczne w postaci graficznej.

Książka ta potraktowana zostanie zapewne przez wielu bardziej krytycznych naukowców jako, na swój sposób, prowokacyjna. To zrozumiałe, gdyż naturalną sytuacją jest przecież, że wielu badaczy ma ambicje wniesienia własnego ambitnego wkładu w rozwój tworzonej nauki o bezpieczeństwie. Bardzo dobrze więc, że taka sytuacja ma miejsce. I ja z pewnymi tezami autora bym polemizował. Jednak uznaję jego wkład we współczesną debatę nad badaniami bezpieczeństwa, a zawarte w niej tezy za bardzo inspirujące dla sprostania wyzwaniu konkretyzacji tych badań. Polecam ją wszystkim pragnącym się skonfrontować z materiałem tego wyzwania, jako pozycję bezsprzecznie bardzo wartościową i z całą pewnością godną uwagi.